

MARIUSZ CISZEK

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

## Terroryzm masowego rażenia zagrożeniem dla współczesnego bezpieczeństwa

### Wprowadzenie

Wszelkie formy terroryzmu zagrażają współczesnemu bezpieczeństwu zarówno w wymiarze narodowym, jak i globalnym. Obawy budzi możliwość wykorzystania arsenałów broni masowego rażenia przez organizacje terrorystyczne (tzw. superterroryzm). Negatywne skutki takiego aktu terrorystycznego miałyby wówczas charakter masowy.

W prezentowanym artykule autor dokonał charakterystyki pojęcia „terroryzm”, przedstawił zjawisko terroryzmu oraz podzielił i scharakteryzował broń masowego rażenia, zwłaszcza pod kątem możliwości jej wykorzystania w akcie terrorystycznym. Zasygnalizował również konsekwencje połączenia terroryzmu i broni masowego rażenia dla współczesnego bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

### Charakterystyka terroryzmu

Tomasz Aleksandrowicz, znawca terroryzmu, zauważył, iż definicje terroryzmu prezentowane w różnych słownikach stosunkowo niewiele mówią na temat tego zjawiska. Termin ten wywodzi się z łacińskich słów „terror”: wieść, strach, trwoga, i „terrere” – przestraszać. Do obiegu językowego słowo „terror” weszło w XIV wieku za pośrednictwem języka francuskiego. Choć metody terrorystyczne znane były od czasów zamierzonych, to w kręgu kultury zachodniej terminu „terror” zaczęło używać w czasach wielkiej rewolucji francuskiej, czyli pod koniec XVIII wieku, na oznaczenie okresu rządów jakobińców, którzy terror obrali za instrument rządzenia<sup>1</sup>.

Zjawisko terroryzmu nie jest łatwe do zdefiniowania. Są badacze, którzy uważają, że w ogóle nie występuje, lecz jest wymysłem pewnych elit rządzących, które przy pomocy takiej etykiety walczą z przeciwnikami politycznymi, stosując metody antyterrorystyczne, często o wiele bardziej brutalne niż sam terror. Conor A. Gearty stwierdza, iż zabijanie dla korzyści politycznych jest równie stare, jak samo społeczeństwo, podobnie jak nadużywanie przemocy w celu uzyskania określonych korzyści. Przypomina, iż pierwotnie terroryzm rozumiano jako „rządy poprzez zastraszenie, sprawowane przez siły będące u władzy”<sup>2</sup>. To właśnie terror stosowany przez którąś z zaangażowanych stron konfliktu był nerwem tej definicji. Z czasem zakres semantyczny tej definicji uległ daleko idącej zmianie, gdyż terroryzmem zaczęto określać jedynie działania wywrotowe na małą skalę, utożsamiane z wyizolowaną działalnością opierającą się na przemocy, z gruntu odmienną od innych typów konfliktów<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008, s. 14–15, 19.

<sup>2</sup> C.A. Gearty, *Terroryzm*, przekł. M. Hesko-Kolodzińska, Warszawa 2001, s. 13.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 11–24.

Refleksje odnośnie kwestii związanych z definiowaniem terroryzmu przez wspomnianego autora wydają się być ciekawe i wartościowe. Mimo to trudno jednak zgodzić się z bagatelizowaniem przez tego uczonego zagrożeń wywołanych współczesnym terroryzmem. Tragiczne wydarzenia z 11 września 2001 roku oraz tysiące innych aktów terrorystycznych na świecie zdają się świadczyć na korzyść tezy o istnieniu epoki terroryzmu<sup>4</sup>.

W literaturze politologiczno-prawnej występuje wiele definicji terroryzmu. Tomasz Aleksandrowicz, powołując się na ustalenia uznanego badacza terroryzmu, Alexa P. Schmidta, przytacza czternaście cech, które określają to niebezpieczne zjawisko:

- „1. stosowanie przemocy, siły lub groźby ich użycia,
2. polityczna motywacja sprawców,
3. działanie w celu wywołania strachu, groźby,
4. chęć wywołania psychologicznych skutków i reakcji,
5. rozróżnienie celu zamachu i bezpośredniej ofiary,
6. celowość i planowanie działania,
7. metoda walki,
8. konflikt z obowiązującymi regułami zachowań społecznych,
9. wymuszenia,
10. wykorzystywanie mediów w celu poszukiwania rozgłosu,
11. zbrodnia ślepa (przypadkowy dobór ofiar),
12. wykorzystywanie symboliki,
13. nieobliczalność działań sprawców,
14. ukryty charakter organizacji stosującej metody terrorystyczne”<sup>5</sup>.

Niezależnie od przyjętej definicji czy formy terroryzmu jego istota polega na niezgodnym z prawem użyciu przemocy zmierzającej do wymuszenia jakiegoś działania lub zastraszenia określonej społeczności albo rządu w celu realizacji politycznych, społecznych, religijnych lub osobistych celów<sup>6</sup>.

W akademickich analizach zjawiska terroryzmu funkcjonują liczne jego podziały i typologie. Dwa z nich zasługują na szczególną uwagę. Pierwszy koncentruje się na nurtach ideowych tudzież politycznych, do których odwołują się poszczególne organizacje terrorystyczne. Można tu wyróżnić następujące nurty:

- rewolucyjne;
- anarchistyczno-lewackie;
- separtystyczno-narodowościowe;
- nacjonalistyczne;
- narodowowyzwoleńcze;
- tzw. *one-issue terrorism* (odmiany terroryzmu o ograniczonym polu konfliktu, np. obrońcy praw zwierząt walczący z przedsiębiorstwami wykorzystującymi zwierzęta);
- fundamentalistyczno-religijne<sup>7</sup>.

Przydatny jest również prosty podział dokonany przez Bartosza Bolechowa wyróżniający:

- „1. terroryzm klasyczny;
2. superterroryzm (tzn. wykorzystujący broń masowego rażenia);
3. cyberterroryzm (zwany też niekiedy infoterroryzmem)”<sup>8</sup>.

\* \* \*

<sup>4</sup> M. Ciszek, *Czy Koran jest odpowiedzialny za współczesne oblicze terroryzmu. Refleksje wokół pojęcia dżihad i zasad etyki islamskiej*, „Kultura i Historia” 2003, nr 5, s. 9.

<sup>5</sup> T. Aleksandrowicz, *op. cit.*, s. 20–21.

<sup>6</sup> J. Pawłowski, *Broń masowego rażenia orężem terroryzmu*, Warszawa 2004, s. 88.

<sup>7</sup> T. Aleksandrowicz, *op. cit.*, s. 24.

<sup>8</sup> Cyt. za: *ibidem*.

W literaturze przedmiotu coraz częściej podnosi się kwestię ewolucji terroryzmu. Obecnie zmienił on oblicze poprzez wykorzystanie zdobyczy postępu naukowo-technicznego i cywilizacyjnego. Najwięcej obaw ekspertów od tego zjawiska budzi wykorzystywanie przez organizacje o takim charakterze broni masowego rażenia, która może prowadzić do ogromnych strat w ludziach, zwłaszcza wśród cywili. Dzisiejsze pokolenie terrorystów, w porównaniu do działań z odległej przeszłości, zmierza do zabijania ludzi na dużą skalę, stąd też broń konwencjonalna im nie wystarcza. Dążą do pozyskania broni masowego rażenia, która stała się dlań orężem terroryzmu.

Postęp naukowo-techniczny, łatwość przemieszczania się, rozwój masowej edukacji, Internetu i przesyłania informacji spowodował, iż wiedza na temat procesów i metod tworzenia broni masowego rażenia stała się niemal ogólnodostępna, nie jest już ona zarezerwowana tylko dla kontrolowanych i wybranych przez państwo instytucji. Do tego dochodzą niskie koszty jej wytworzenia, łatwość ukrycia instalacji produkcyjnych oraz możliwość masowego i skrytego jej użycia. Wszystko to sprawia, że terroryści decydują się na tego typu środki walki<sup>9</sup>.

### Broń masowego rażenia w kontekście zagrożeń terrorystycznych

Ze względu na preferowany rodzaj broni masowego rażenia, która z punktu widzenia terrorystów jest szczególnie przydatna do realizacji ich przestępczych celów, w literaturze przedmiotu wymienia się następujące odmiany terroryzmu (tzw. superterroryzmu): chemiczny, biologiczny, jądrowy i radiologiczny. Broń pozyskiwana jest przez kradzież lub zakup, głównie z nielegalnego źródła. Zasięg tych form terroryzmu może być regionalny, krajowy i międzynarodowy (światowy).

**Terroryzm chemiczny.** Wykorzystuje lub grozi użyciem broni chemicznej (broń C). Za ten rodzaj broni uznaje się toksyczne substancje chemiczne, nazywane bojowymi środkami trującymi (BST), a także urządzenia służące do ich przenoszenia i rozprzestrzeniania (np. bomby lotnicze, głowice raketowe, pociski artyleryjskie, środki typu dywersyjnego, fugasy, generatory aerozoli, świece i granaty). Środki trujące charakteryzują się śmiertelnym lub szkodliwym działaniem na ludzi, zwierzęta lub uprawy roślin. Mogą mieć postać ciekłą, być ciałami stałymi, rzadziej zaś gazami. Ponieważ w stanie bojowym zazwyczaj występują w postaci par i aerozoli, dlatego też często utożsamia się je z gazami bojowymi. Środki trujące mogą przenikać do organizmu przez układ oddechowy, skórę, błony śluzowe, przewód pokarmowy oraz otwarte rany. Celem ataku chemicznego, z punktu widzenia *stricto* wojskowego, jest niszczenie siły żywej przeciwnika, skażenie atmosfery lub terenu, techniki bojowej wroga, obiektów przemysłowych, budynków, a także szlaków komunikacyjnych i upraw. Sięganie przez terrorystów po środki chemiczne – w opinii wielu znawców międzynarodowego terroryzmu – ma zazwyczaj na celu szokowanie społeczeństwa skutkami ataku i wymuszanie w ten sposób posłuchu<sup>10</sup>.

Bojowe środki trujące dzielimy na:

- 1) drażniące (lakrymatory) – substancje podrażniające na ogół nerwy czuciowe oczu i wywołujące silne łzawienie (np. bromoaceton, sternity) lub podrażniające zakończenia nerwowe górnych dróg oddechowych (np. adamsyt, dwufenylochloroarsyna, arsen);
- 2) psychotoksyczne – związki chemiczne (naturalne lub syntetyczne), które wywołują u ludzi zaburzenia psychiczne oraz zakłócają funkcjonowanie centralnego układu nerwowego, skutkując okresową niezdolnością do prawidłowego działania; zaliczamy do nich takie środki, jak: kwas lizergowy (LSD-25), BZ (3-chinuklidynobenzylan),

<sup>9</sup> L. Kościuk, *Dlaczego terroryści pragną wejść w posiadanie broni masowego rażenia?*, „Zeszyty Naukowe AON” 2003, nr 1, s. 18.

<sup>10</sup> J. Pawłowski, *op. cit.*, s. 45–46.

kwas benzyłowy i fenyloglikolowy, tryptaminy, fenyloalkilaminy (amfetamina, meskalina), kannabinoli, które ze względu na objawy wywołane ich działaniem dzielimy na:

- a) psychomimetyczne (psychozomimetyczne, halucynogenne, psychodisleptyki) – powodują rozdwojenie osobowości, zakłócają świadomość, wywołują strach, euforię lub halucynacje;
- b) psychotropowe (trankwilizery, trankwilizatory) – wywołują u ludzi senność, opie-szałość, obojętność tudzież zaburzenia koordynacji ruchowej;
  - parzące (nekrozujące) – substancje powodujące w miejscu kontaktu ze skórą dokuczliwe i trudno gojące się oparzenia, przypominające skutki oparzeń termicznych (np. iperyt – gaz musztardowy); niektóre środki prowadzą również do silnych oparzeń – oprócz skóry – górnych dróg oddechowych (np. luizyt);
  - duszące – upośledzają funkcje układu oddechowego, powodując schorzenia górnych dróg oddechowych oraz obrzęki płuc (np. fosgen);
  - ogólnotrujące – skutkują zaburzeniem głównych czynności komórek organizmu (np. cyjanowódór, chlorocyjan, arsenowódór); zazwyczaj dostają się do organizmu przez drogi oddechowe i następnie z krwią są rozprowadzane do pozostałych organów; środki oparte na cyjanokach zazwyczaj blokują transport tlenu z płuc do tkanek; powodują obumieranie mózgu i innych ważnych organów wskutek niedotlenienia;
  - paralityczno-drgawkowe – nazwa pochodzi od zewnętrznych objawów wywołanych przez te środki; działają na układ nerwowy człowieka jako silne neurotransmitery lub blokują funkcje naturalnych neurotransmiterów (np. sarin, tabun, cyklosarin, soman czy VX); obecnie uznawane są za najgroźniejszą i najsukuteczniejszą odmianę bojowych środków trujących<sup>11</sup>.

Z powyższej klasyfikacji widać, iż istnieje wiele rodzajów środków chemicznych możliwych do użycia. Ich efektywność zależy m.in. od stopnia czystości (powietrza?), warunków atmosferycznych i stężenia użytej substancji. Jedne działają natychmiast, inne zaś potrzebują wielu godzin do zabicia. Terrorysty chętniej sięgają po środki chemiczne niż po broń konwencjonalną, ponieważ są one tanie i stosunkowo łatwe w użyciu, a ich negatywne skutki dotyczą wielu ludzi. Terrorysty wykorzystują zarówno toksyczne substancje stosowane przez wojsko, jak i te powszechnie stosowane w przemyśle. Niektóre silnie trujące substancje można otrzymać nawet domowym sposobem, ewentualnie zsyntetyzować lub wyodrębnić z preparatów dopuszczonych do handlu (np. insektycydy, herbicydy, cyjanowódór, fosgen, chloropikrynian, iperyt, karbonyłek niklu, chlor), natomiast z innymi o bardziej skomplikowanej syntezie (np. V-gazy) doświadczony chemik również jest w stanie sobie poradzić<sup>12</sup>. O ich potencjalnym użyciu przez terrorystów mogą zdecydować następujące parametry:

- a) stopień toksyczności;
- b) dostępność;
- c) mechanizm działania;
- d) właściwości fizykochemiczne (np. rozpuszczalność, lotność, trwałość);
- e) inne specjalne właściwości przydatne do ataku terrorystycznego<sup>13</sup>.

Specjaliści od terroryzmu chemicznego są zdania, iż atak z wykorzystaniem tego rodzaju środków zostanie wykonany bez ostrzeżenia przez pojedynczych terrorystów należących do określonej organizacji, a jego skutki zarówno dla odpowiednich służb, jak i samych terrorystów będą trudne do przewidzenia. Równie trudne jest zidentyfikowanie sprawców oraz ich ujęcie. Takie wnioski można wyciągnąć z dramatycznego wydarze-

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 46–53.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 44–45.

<sup>13</sup> M. Witczak, *Przyczyny i uzasadnienia terroryzmu z użyciem broni masowego rażenia*, „Zeszyty Naukowe AON” 2004, nr 1, s. 22.

nia, które miało miejsce 20 marca 1995 roku w tokijskim metrze. Japońska sekta i organizacja terrorystyczna Aum w wagonach metra pozostawiła podziurawione plastikowe torby wypełnione środkiem trującym – sarinem. Zginęło wówczas 12 osób, a poszkodowanych zostało 6000. Na schorzenia wywołane tym preparatem cierpi ponad 1000 osób, a dodatkowo ludzie dotknięci atakiem mają problemy ze zdrowiem psychicznym<sup>14</sup>.

Eksperti przewidują, iż obecnie prawdopodobnym i efektywnym narzędziem terroryzmu chemicznego może być rozprzestrzenianie środków toksycznych z wykorzystaniem systemu zaopatrzenia w wodę pitną (np. poprzez wodociągi miejskie). Ten potencjalny scenariusz działania jest jednak rzadko dyskutowany w literaturze fachowej, choć można byłoby go zrealizować stosunkowo łatwo i małym nakładem sił (kilkuosobowy zespół), przy dużych stratach śmiertelnych w wybranych aglomeracjach miejskich tudzież obiektach specjalnie chronionych. Terroryzm chemiczny jest zatem bardzo niebezpieczny zarówno dla ludzi, jak i środowiska. Ocena zagrożeń tą formą terroryzmu jest jednak trudna. Dotychczas odnotowano jedynie akty wymierzone przeciwko supermarketom czy konkretnym firmom lub szkołom, które często kwalifikowano jako działania chuligańskie. Specjaliści uważają, iż w przypadku tej odmiany terroryzmu odpowiednio wyspecjalizowane służby powinny szybko wykryć i udzielić odpowiedniej pomocy osobom poszkodowanym<sup>15</sup>.

**Terroryzm biologiczny.** Polega na użyciu lub groźbie użycia broni biologicznej (broń B), czyli biologicznie czynnych substancji toksycznych (np. botulina, rycyna), patogennych drobnoustrojów (np. laseczki wąglika) lub wirusów (np. wirus ospy prawdziwej) wywołujących choroby zakaźne<sup>16</sup>.

Centrum Kontroli Chorób w Atlancie wyróżnia trzy grupy czynników biologicznych o znaczeniu bioterrorystycznym.

1. Grupa A – czynniki powodujące wysoką zachorowalność i śmiertelność:
  - wąglik;
  - dżuma;
  - tularemia;
  - botulizm;
  - wirus ospy prawdziwej;
  - wirusy wywołujące gorączki krwotoczne: marburg, ebola.
2. Grupa B – czynniki powodujące niższą zachorowalność i śmiertelność:
  - gorączka Q,
  - brucelloza,
  - nosacizna,
  - salmonellozy,
  - rycyna.
3. Grupa C – czynniki mogące być użyte do celów terrorystycznych po modyfikacji genetycznej<sup>17</sup>.

Współcześnie broń biologiczna, zwana również cichą bronią<sup>18</sup>, w rękach terrorystów może stanowić duże zagrożenie. Celem ataku mogą być pojedyncze osoby, oddziały wojska, ludność cywilna, a nawet zwierzęta hodowlane, monokultury roślinne, żywność, woda pitna i inne elementy środowiska naturalnego. Zazwyczaj szkodliwe i niebezpieczne substancje są umieszczane w listach lub przesyłkach. Mogą być również rozpylane na określonym obszarze lub wykorzystane do zatrucia ujęć wody<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>17</sup> A. Machowski, *Zagrożenia bioterroryzmem: dydaktyczno-prewencyjne aspekty zarządzania bezpieczeństwem społecznym*, Mysłówice 2008, s. 29.

<sup>18</sup> Por. J. Wilk, *Cicha broń*, „Eko Świat” 2006, nr 10, s. 10–11.

<sup>19</sup> M. Witczak, *op. cit.*, s. 23–25.

Ta forma terroryzmu jest szczególnie niebezpieczna dla człowieka oraz stanowi duże zagrożenie dla współczesnego bezpieczeństwa narodowego. Broń biologiczna jest tania, łatwo dostępna i szybko się rozprzestrzenia, powodując dużą śmiertelność ludzi i zwierząt, a także szkody w uprawach roślinnych, zagrażając również gospodarce narodowej (tzw. terroryzm socjo-ekonomiczny).

**Terroryzm jądrowy i radiologiczny.** Polega na zastosowaniu lub groźbie użycia broni jądrowej, która wykorzystuje wewnątrzjądrową energię wydzielaną podczas reakcji łańcuchowej rozszczepienia jąder ciężkich pierwiastków uranu i plutonu – tzw. broni atomowej (broń A) – o sile przewyższającej eksplozję konwencjonalnych bomb, niszczącej całe miasta, lub reakcji termojądrowej syntezy lekkich pierwiastków z wodoru (broń wodorowa lub termojądrowa) – o sile wybuchu przewyższającej eksplozję „tradycyjnej” bomby atomowej. Istnieje też broń neutronowa o niewielkiej sile wybuchu i małym skażeniu promieniotwórczym terenu. Jest to odmiana broni termojądrowej pozbawiona ekranu odbijającego neutrony. Energię uzyskuje się w wyniku syntezy deuteru z trytem, a czynnikiem rażącym jest promieniowanie przenikliwe (neutronowe) zabójcze dla organizmów żywych i przenikające przez materię (w tym i opancerzenie). Z punktu widzenia techniki wojskowej skutki użycia broni atomowej i wodorowej są tak duże, że w zasadzie można byłoby pokonać wroga, nie posiadając wielkiej i rozbudowanej armii. Do ataku jądrowego można wykorzystać samolot bombowy, pocisk artyleryjski czy raketę przenoszącą głowice jądrowe. Czynnikiem rażenia broni jądrowej (atomowej i wodorowej) są:

- fala uderzeniowa;
- promieniowanie przenikliwe;
- promieniowanie cieplne (światłne);
- skażenie promieniotwórcze;
- impuls elektromagnetyczny<sup>20</sup>.

Terroryzm jądrowy w przedstawionej postaci jest w zasadzie poza zasięgiem możliwości technicznych współczesnych ugrupowań terrorystycznych. Broń taka może stać się orężem terroryzmu tylko w przypadku utraty kontroli przez określone państwo nad własnym arsenałem jądrowym, w sytuacji rozpadu lub niewydolności jego struktur lub jej kradzieży<sup>21</sup>. Próbę skonstruowania takiej broni należy uznać za mało prawdopodobną, ze względu na przeszkody w pozyskaniu wzbogaconego uranu lub plutonu niezbędnego do jej wytworzenia. Wydobycie i uzdatnianie uranu oraz zbudowanie reaktora wytwarzającego pluton jest tak drogie i technicznie skomplikowane, a także wymagające olbrzymiej infrastruktury, że należy uznać je za przedsięwzięcie nierealne, przynajmniej dla obecnego pokolenia terrorystów<sup>22</sup>. To samo dotyczy możliwości wytworzenia broni wodorowej czy neutronowej.

Eksperci od zwalczania terroryzmu twierdzą, iż bardziej prawdopodobny jest terroryzm radiologiczny, który polega na wykorzystaniu lub groźbie wykorzystania przez organizacje terrorystyczne broni radiologicznej. Terroryci niekoniecznie będą dążyć do zdobycia pierwiastków rozszczepialnych czy konstruowania broni jądrowej, gdyż do ich celów wystarczy pozyskanie takich materiałów radioaktywnych, jak: cez 137, stront 90, iryd 192 czy kobalt 60. Na ich bazie można zbudować tzw. brudną bombę radiologiczną i za pomocą konwencjonalnych detonacji ładunków rozprzestrzeniać radioaktywne pierwiastki, ewentualnie korzystając z innych biernych metod (np. aerozoli) lub innych nieskomplikowanych sposobów rozsiewać skażenia na ujęcia wody użytkowej, obiekty rządowe, sieci transportu, centra biznesowe, kulturalne i sportowe, wywołując powszechny strach i zaburzenia społeczne, polityczne i ekonomiczne. Na ryzyko takich ataków zwrócił uwagę szef International Atomic Energy Agency, Mohamed El-Baradei, otwierając

<sup>20</sup> *Broń jądrowa*, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Bro%C5%84\\_j%C4%85drowa#Bomba\\_kobaltowa](http://pl.wikipedia.org/wiki/Bro%C5%84_j%C4%85drowa#Bomba_kobaltowa) (26 VIII 2010).

<sup>21</sup> J. Pawłowski, *op. cit.*, s. 21.

<sup>22</sup> M. Witczak, *op. cit.*, s. 25.

11 marca 2003 roku międzynarodową konferencję poświęconą zagrożeniom środowiskowym spowodowanym przez substancje aktywne radiologicznie. Taka realna groźba użycia materiałów radioaktywnych do celów terrorystycznych mogła mieć miejsce 23 listopada 1995 roku, kiedy to przywódca bojowników czeczeńskich, Szamil Basajew, poinformował dziennikarzy telewizji NTV, iż rozmieścił przy wejściu do moskiewskiego Parku Izmailowskiego zasobniki z radioaktywnym cezem 137, wykorzystywanym w przemyśle jako źródło promieniowania X. Na szczęście była to tylko groźba. Wprawdzie dziennikarze odnaleźli jeden z zasobników o masie 32 kg, ale był on pozbawiony detonatora<sup>23</sup>.

Rozpylenie za pomocą ładunków wybuchowych materiałów radioaktywnych spowoduje silne skażenie ludzi, a także całego obszaru łącznie ze sprzętem i infrastrukturą. Broń radiologiczna zabija bądź okalecza ludzi poprzez ich napromieniowanie. Może też wywoływać śmiertelne choroby, a ich terapia uzależniona jest od natężenia promieniowania eskalowanego przez określone urządzenie. Materiały radioaktywne teoretycznie mogą pozyskać terroryści z różnych źródeł, np. z odpadów radioaktywnych z przetworzonego paliwa nuklearnego lub radiologicznych izotopów medycznych znajdujących się w szpitalach i laboratoriach naukowo-badawczych. Marek Witczak zauważa, że materiały radioaktywne często zapieka się ceramicznie w metalowych kulkach. Grupy terrorystyczne mogłyby je skruszyć i umieścić w urządzeniu, które po zdetonowaniu rozpyłałoby materiał radiologiczny<sup>24</sup>.

Eksperti szacują, iż brudne bomby radiologiczne nie stanowią masowego zagrożenia, gdyż jej rażenie ogranicza się do niewielkiego obszaru. Ich użycie ma na celu wywołanie przede wszystkim szoku i paniki wśród ludności cywilnej, a nie masowych strat w ludziach. Ponadto użycie przez terrorystów takiej broni jest niepraktyczne, przynajmniej z kilku powodów. Wykonanie jej na bazie izotopów o krótkim okresie połowicznego rozpadu, gwarantujących emitowanie promieniowania o dużej sile, spowodowałoby, iż radioaktywność takiej bomby wygasłaby zanim by ją zbudowano. Wyprodukowanie zaś jej z izotopów o długim okresie rozpadu daje niskie natężenie promieniowania, a zatem bardzo słaby efekt. Do skażenia znacznej przestrzeni należałoby użyć bardzo dużej ilości radioaktywnego ładunku, lecz generowałby on tak dużą ilość energii, że zniszczyłby samą bombę od momentu jej uzbrojenia, a także uśmiercił terrorystów montujących bombę wskutek ich napromieniowania (w praktyce przekreśla to możliwość pozyskania do jej produkcji radioaktywnych materiałów) oraz pozwoliłby ją bardzo łatwo wykryć<sup>25</sup>. Bomba radiologiczna ma wobec tego charakter broni psychologicznej, której jednak nie należy bagatelizować, gdyż terroryści często wykorzystują strach ludzi do realizacji swych bezprawnych celów.

### **Terroryzm masowego rażenia a problem bezpieczeństwa państwa**

Eksperti zauważają, iż obecnie zjawisko terroryzmu uległo wielu przeobrażeniom, stając się jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego w dobie globalizacji. W literaturze zazwyczaj wymienia się następujące cechy tego niebezpiecznego zjawiska:

- nieprzewidywalność środków użytych do ataku terrorystycznego oraz jego rozmiarów, charakteru, miejsca i czasu;
- trudności z ustaleniem potencjalnego agresora odpowiedzialnego za atak terrorystyczny;

<sup>23</sup> J. Pawłowski, *op. cit.*, s. 39–40.

<sup>24</sup> M. Witczak, *op. cit.*, s. 25–26.

<sup>25</sup> Z. Jaworowski, *Bрудna bomba psychologiczna*,

[http://www.wszim-sochaczew.edu.pl/ejrene/brudna\\_bomba\\_psych.htm](http://www.wszim-sochaczew.edu.pl/ejrene/brudna_bomba_psych.htm) (27 VIII 2010).

- akty współczesnego terroryzmu, w przeciwieństwie do jego tradycyjnej formy, są wymierzone nie przeciwko przedstawicielom władz czy siłom porządkowym, jak miało to miejsce kiedyś, lecz głównie przeciwko ludności cywilnej, ewentualnie w celu dokonania strat w gospodarce narodowej;
- współczesne ugrupowania terrorystyczne mogą być aktywne dzięki istnieniu tzw. państw upadłych (ang. *failed states*), których władze nie są w stanie sprawować kontroli nad swym terytorium. Wykorzystują to terroryści, znajdując tam schronienie i dogodne warunki działalności, a także szkolenia swoich oddziałów. Istnieją również państwa, które sponsorują działalność terrorystyczną. Stany Zjednoczone za takie kraje uznały: Irak (za rządów obalonego prezydenta Saddama Husajna), Iran, Libię, Koreę Północną i Syrię;
- współczesny terroryzm zaciera różnice między podziałem na bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne kraju, domagając się integracji środków pozamilitarnych z wojskowymi w celu przeciwdziałania, zwalczania oraz likwidowania skutków terroryzmu;
- obecnie zaciera się występująca wcześniej różnica pomiędzy terroryzmem a działaniami militarnymi, gdyż celem dzisiejszych aktów terrorystycznych jest zadanie maksymalnie dużych strat w ludziach lub gospodarczych, z tego też powodów wielu ekspertów zaczyna traktować współczesny terroryzm jako specyficzną formę wojny (starcia asymetrycznego);
- nowy terroryzm jest bardziej zabójczy, gdyż w przeszłości terroryści pragnęli nie masowych ofiar, a tylko uwagi, obecnie zaś chcą zrealizować oba cele<sup>26</sup>.

Współczesny terroryzm stanowi duże zagrożenie nie tylko dla bezpieczeństwa pojedynczych osób czy grup społecznych, ale dla całych narodów i państw, a także stabilności systemu międzynarodowego. Ryszard Zięba, nawiązując do łacińskiego słowa „*terrere*”, stwierdza, iż celem działań terrorystycznych jest wywołanie strachu, chaosu i zamętu, które negatywnie wpływają na ludzi i grupy społeczne, destabilizując państwo i ograniczając jego niezależność polityczną, zwłaszcza samowładność i swobodę afiliacji politycznej. Znane są przypadki, gdy ugrupowania terrorystyczne godzą też w integralność terytorialną państw, przeprowadzając zamachy mające na celu oderwanie części ich terytorium, np. separatyści baskijski, korsykańscy czy terroryści działający w Kosowie. Destabilizacja wewnętrzna państw zagraża nie tylko bezpieczeństwu narodowemu, ale i międzynarodowemu. Przykładem może być terroryzm islamski, który wspierając walkę Palestyńczyków o własne państwo, zagraża nie tylko bezpieczeństwu Izraela, ale również zagraża pokojowi w całym regionie Bliskiego i Środkowego Wschodu, a także Stanom Zjednoczonym i państwom Europy Zachodniej<sup>27</sup>.

Tego typu zagrożenia wynikają ze organizowanych przez ugrupowania terrorystyczne zamachów z użyciem broni. W wyniku aktu terrorystycznego giną lub są ranni ludzie. Skuteczność terroryzmu polega na wywoływaniu poczucia strachu i zagrożenia wśród ludzi. Bywa również i tak, że obawy przed atakiem terrorystycznym nie mają obiektywnych podstaw i są wynikiem subiektywnych i przesadzonych obaw pewnych osób czy społeczności, kiedyś doświadczonych atakiem, który pozostawił na zawsze poczucie zagrożenia. Potwierdza to tezę, iż siła terroryzmu polega na wywoływaniu strachu paraliżującego ludzi, ale i drenującego budżety wielu państw, które muszą przeznaczyć duże środki nie tylko na zwalczanie tego negatywnego zjawiska, ale i zabezpieczenie przed mniej lub bardziej realną groźbą zamachu terrorystycznego. Problem ten znany jest państwom organizującym ważne międzynarodowe imprezy polityczne, kulturalne czy

<sup>26</sup> A. Towpik, *Terroryzm i broń masowego rażenia w polityce NATO*, „Zeszyty Naukowe AON” 2003, nr 1, s. 11–13;

B. Bolechów, *Nowy terroryzm – paradygmat wojny*, w: *Terroryzm – globalne wyzwanie*, Toruń 2006, s. 35–42.

<sup>27</sup> R. Zięba, *Bezpieczeństwo a terroryzm – aspekty teoretyczne*, w: *ibidem*, s. 34.

sportowe, które przykuwają uwagę międzynarodowej publiczności i z tego względu mogą stać się celem potencjalnego zamachu. Organizatorzy angażują wielu specjalistów oraz rządowe agencje i służby do zabezpieczenia się przed takim negatywnym scenariuszem, co już jest pewnym „sukcesem” organizacji terrorystycznych, gdyż obciążają państwo, obniżając jego potencjał ekonomiczny i organizacyjny. Terroryzm, który wykorzystuje broń masowego rażenia (superterroryzm), może omówione wcześniej negatywne skutki dodatkowo spotęgować.

### **Zakończenie**

Reasumując powyższe uwagi, należy stwierdzić, iż terroryzm nie jest zjawiskiem nowym. Z punktu widzenia terrorystów, jest to taktyka walki z przeciwnikiem mająca na celu wywołać strach, który negatywnie oddziałuje na ludzi, społeczności, naród, zaburzając funkcjonowanie państwa, a nawet destabilizując bezpieczeństwo w wymiarze międzynarodowym. Traktowanie terroryzmu jako sposobu walki z wrogiem nie usprawiedliwia w niczym zła, jakie niesie ze sobą, zwłaszcza terror wymierzony w bezbronną ludność cywilną. W prawie międzynarodowym takie akty są uważane jako bezprawne i nielegalne, terroryści zaś nie są traktowani jak żołnierze.

Mimo iż zjawisko terroryzmu nie jest nowe, to cały czas ono ewoluuje. O ile tradycyjny terroryzm, bazujący na użyciu lub groźbie użycia broni konwencjonalnej, był zjawiskiem niebezpiecznym, to superterroryzm należy uznać za szczególnie niebezpieczny. Skutki potencjalnego użycia broni masowego rażenia miałyby wówczas masowy charakter. Choć wielu ekspertów podkreśla, iż najgroźniejsze odmiany broni masowego rażenia są poza zasięgiem możliwości ich pozyskania przez terrorystów, to jednak tego typu zagrożień nie należy bagatelizować.

## **The terrorism of mass dazzling as the threat for present safety**

### **Summary**

The terrorism and its every forms is the large threat for the present safety, both in the national and global dimension. The possibility of using the arsenals of the mass dazzling by terrorist organizations wakes large fears at present. Negative results of such terrorist act would have the mass events then.

In the present article there was defined and shown the phenomenon of terrorism as well as was introduced the division of the mass dazzling. Its main kinds were she characterized in the aspect of the possibility of using such kind of weapons in the terrorist act. There were signalled the consequences of the fusion of terrorism and the mass dazzling for the contemporary national and international safety.